

Protokół Nr10/2025
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia Rady Miejskiej
w Sępolnie Krajeńskim w dniu 13 lutego 2025r.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg załączonej listy obecności (załącznik nr 1 do protokołu) oraz zaproszeni goście:

1. Prezes Zakładu Transportu i Usług - Radny – Grzegorz Gliński;
2. Radny – Kajetan Wiese;
3. Dyrektor Zakładu Obsługi Oświaty Samorządowej – Zbigniew Tymecki;
4. Pracownik Zakładu Obsługi Oświaty Samorządowej – Małgorzata Szczukowska;
5. Inspektor ds. kadr i płac Urzędu Miejskiego – Edyta Łucyszyn;
6. Osoby zainteresowane ogólnodostępnością „Orlików”.

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Pani Jadwiga Bukolt, która po powitaniu zebranych zaproponowała następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji;
3. Informacja w sprawie dowozu dzieci do szkół na terenie gminy;
4. Informacja w sprawie przygotowania „Orlików” do nowego sezonu;
5. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

Ad. 2. Komisja zatwierdziła jednogłośnie protokół ze swojego poprzedniego posiedzenia w miesiącu styczniu br.

Ad.3. Prezes Zakładu Transportu i Usług poinformował, że w ubiegłym roku autobusy i busy szkolne przejechały 152.548 km. Stawka za busa wynosiła 4,81zł., a na autobus 7,41zł, są to kwoty netto, wraz z zapewnieniem opieki dla dzieci. Za transport wystawiono faktury w łącznej kwocie 1mln. 2tys.zł. netto. Od nowego roku transport został przekształcony w transport publiczny, jest to udogodnienie dla mieszkańców. Autobusy nie zmieniły swoich tras szkolnych, zostały zaktualizowane przystanki. W bieżącym roku nie zmieniła się stawka za busa, natomiast stawka za autobus wzrosła do 8,21zł netto. Transport liczy 12 linii, tygodniowo jest pokonywanych około 2.717 km. Powiedział, że z kierunku Zalesie, Włoszibórz Skarpa, Trzciany z transportu publicznego korzysta średnio 4 mieszkańców, Iłowo, Kawle, średnio 2 osoby, Lutówko, Lutowo, Zboże, średnio 3 osoby. Dodał, że w autobusach jest monitoring, który w poprzednim roku został przynajmniej dwa razy użyty. Pan Kapsa zapytał o ewentualną dalszą wymianę taboru. Prezes ZTiU odpowiedział, że ze względów finansowych spółki nie stać na dalszą wymianę taboru, ale na chwilę obecną tabor jest dostosowany do potrzeb. Dwa, trzy lata temu autosany wymieniono na nowsze, kupując autobusy zwracano na zabezpieczenie antykorozyjne, dlatego cała konstrukcja autobusów jest ocynkowana. Powiedział, że w ubiegłym roku ZTiU starał się o dofinansowanie na zakup czterech nowych autobusów, trzech dużych oraz jednego mniejszego. Autobusy miały być z napędem hybrydowym, niskoemisyjne. W tej sprawie wnioskowano do Urzędu Marszałkowskiego o kwotę 10 mln.zł., niestety wniosek o dofinansowanie został odrzucony. Pani Bukolt zapytała o nową bazę ZTiU. Prezes ZTiU odpowiedział, że przeprowadzka do nowej siedziby jest obecnie zawieszona, ze względu na sytuację finansową. Powiedział, że bez dofinansowania nie uda się wybudować nowej siedziby,

koszt wraz z ogrodzeniem, warsztatem, pomieszczeniami socjalnymi i częściowym utwardzeniem to około 4 mln.zł.

Komisja przyjęła przedstawioną informację do wiadomości.

Ad.4. Pracownik Zakładu Obsługi Oświaty Samorządowej przedstawiła Komisji informację w sprawie uczestnictwa w projekcie Aktywny Orlik za 2024r. (załącznik nr 2 do protokołu). Odnośnie bieżącego roku poinformowała, że od miesiąca marca powinny zostać organizowane zajęcia na Orlikach, jednak nie ma jeszcze podanych wymogów formalnych, nie ukazał się regulamin projektu. Nieoficjalnie wymogi mają być takie, że obawia się, że nasze boiska nie spełnią warunków, aby przystąpić do projektu. Projekt będzie nosić nazwę Aktywna Szkoła, zajęcia mają iść w kierunku zajęć zorganizowanych tj. animatorzy będą musieli zebrać minimum pięć grup liczących po 10 osób, aby w ogóle zafunkcjonować w projekcie. Stawka animatora ma być natomiast podniesiona z 60 do 90zł. za godzinę. Pan Czerechowski zapytał o przewidywane wymagania dla animatora. Pani Szczukowska odpowiedziała, że do tej pory był to instruktor lub trener, lub nauczyciel WF, gdy nie było chętnych obniżono wymagania, wystarczyło ukończyć kurs animatora. Powiedziała, że jeśli gmina przystąpi do projektu to całość wynagrodzenia animatorów będzie refundowana, jeśli nie to gmina będzie w stanie zapłacić im minimalną stawkę 30,50 zł.

Komisja przyjęła do wiadomości przedstawioną informację.

Osoba zainteresowana ogólnodostępnością „Orlików” powiedziała, że w następnym tygodniu zostanie złożona w tej sprawie petycja do Burmistrza poparta dużą liczbą podpisów. Pan Czerechowski zapytał, czy jeśli będą zatrudnieni animatorzy, to czy będą wyłączone z godzin funkcjonowania „Orlików” godziny treningów i meczów drużyn piłkarskich. Dyrektor ZOOS odpowiedział, że taka uwaga była zgłoszona i wszyscy dyrektorzy szkół potwierdzili, że godziny wejść szkółek piłkarskich nie kolidują z godzinami pracy animatorów. Pani Komza zapytała, kto ustala godziny otwarcia „Orlików”. Pani Szczukowska odpowiedziała, że animatorzy, godziny zatwierdzają dyrektorzy szkół. Pan Kapsa nawiązał do ogólnodostępności „Orlików”, jego zdaniem skoro inne miasta decydują się na ich otwarcie bez animatorów, to są to obiekty ogólnodostępne przyszkolne. Animator to dodatek do obiektu, ale jak go nie ma to nie powinno to ograniczać dostępu. Dyrektor ZOOS powiedział, że jeśli obiekt jest szkolny, to nie ogólnodostępny, jeśli miałby być ogólnodostępny, to nie może być w zarządzie dyrektora szkoły. W przypadku obiektu szkolnego jest dostępny, ale tylko dla uczniów szkoły. „Orlikiem” zarządza dyrektor i on jest odpowiedzialny za wszystko, co się dzieje na jego terenie. Gdyby „Orliki” uczynić ogólnodostępnymi, to radni powinni podjąć uchwałę stwierdzającą, że nie będą one pod zarządem szkół. Pani Miczko-Gierakowska zapytała, kto wtedy miałby nadzór nad „Orlikami”. Dyrektor ZOOS odpowiedział, że ktoś w urzędzie, ale nie ma czegoś takiego, że burmistrz, czy pracownik urzędu odpowiada za wypadki na „Orlikach”. W przypadku szkoły ta odpowiedzialność jest szczególna, jest wpisana w przepisy prawa oświatowego. Zaznaczył, że obiekty szkolne są ogradzane, aby uniemożliwić wejście osobom postronnym. Pan Kapsa podał przykład Warszawy, rozmawiał z dyrektorem szkoły. Tam „Orlik” funkcjonuje nadal przy szkole, otwiera go woźny, obiekt został ogólnodostępny w trybie zarządzenia prezydenta, dyrekcja się do niego przystosowała, nie było dyskusji. Dyrektor ZOOS stwierdził, że w tej sprawie powinni wypowiedzieć się zainteresowani, czyli dyrektorzy szkół. Przypomniał, że odpowiedzialność dyrektora za obiekt szkolny trwa zarówno w czasie zajęć jak i poza nimi, dotyczy to stanu technicznego obiektu. Pani Bukolt także stwierdziła, że na temat ogólnodostępności „Orlików” powinni się wypowiedzieć dyrektorzy szkół. Jeśli obiekty mają być ogólnodostępne to powinna być decyzja burmistrza, że dyrektorzy szkół nie

ponoszą odpowiedzialności za obiekt, tylko przechodzi ona na gminę. Dyrektor ZOOS stwierdził, że w takim przypadku powinno być przekazanie mienia w zarząd. Pan Kapsa stwierdził, że nasza gmina może być ewenementem, będzie przekazywanie mienia, potrwa to kolejne lata, a przecież można zadzwonić do Warszawy i pozyskać informację, jak tam to działa. Pan Kapsa zapytał, co się stanie jeśli gmina nie przystąpi do projektu Aktywne Szkoły. Pani Szczukowska odpowiedziała, że w takim przypadku w budżetach szkół zostaną zaplanowane środki w minimalnej stawce na wynagrodzenia animatorów, 30,50zł za godzinę, animatorzy nie musieliby spełniać wymagań określonych w projekcie. Pan Wiese zapytał o zorganizowane grupy, czy dotyczy to deklaracji, czy te zajęcia faktycznie muszą się odbywać. Pani Szczukowska odpowiedziała, że nie wie, jak będzie to wyglądało, bo nie ma jeszcze ustalonego regulaminu projektu, na razie mówi się o pięciu grupach liczących po dziesięć osób.

Komisja postanowiła, że wystąpi do burmistrza z wnioskiem o doprowadzenie do ogólnodostępności „Orlików”.

Ad.5. W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

- Pani Łucyszyn, w odpowiedzi na zapytanie zadane podczas poprzedniego posiedzenia Komisji poinformowała, że dyrektora instytucji kultury można wyłonić w drodze konkursu na wolne stanowisko pracy albo powołać po zaciągnięciu opinii instytucji prowadzących działalność w tym zakresie spośród zatrudnionych pracowników. W przypadku Biblioteki Publicznej w Sępólnie Krajeńskim zostanie powołany dyrektor spośród zatrudnionych pracowników na okres kadencyjny. Dodała, że o zatrudnieniu decyduje Burmistrz. Pani Bukolt zapytała, czy jak są dwie chętne osoby, to czy musi być konkurs. Pani Łucyszyn odpowiedziała, że nie musi być konkursu, o trybie zatrudnienia i wyborze kandydata decyduje Burmistrz;

- Pani Komza zasygnalizowała, że osoba przeprowadzająca dzieci przez przejście dla pieszych jest zatrudniona z budżetu szkoły, w przypadku szkoły nr 3 pasy nie są przy szkole. Pani Szczukowska wyjaśniła, że dla takich osób są sporządzane umowy sezonowe z wyłączeniem wakacji, styczeń – czerwiec i wrzesień – grudzień. Wynagrodzenie takiej osoby jest wypłacane z budżetu szkoły, a później w części refundowane z Powiatowego Urzędu Pracy, te środki są corocznie planowane w budżetach szkół, te osoby są pracownikami szkoły;

- Pan Kapsa powiedział, że pomimo upływu terminu nie otrzymał odpowiedzi na swoją interpelację dotyczącą podjętych działań w sprawie dofinansowania posiłków w szkołach, dlatego nie może przekazać na posiedzeniu Komisji informacji w tej sprawie. Pani Miczko – Gierakowska dodała, że w Więcborku takie dofinansowanie istnieje, dlaczego w naszej gminie nie wprowadzono tego od razu. Pan Kapsa zapytał, czy w 2018r. w naszej gminie temat nie był znany. Dyrektor ZOOS odpowiedział, że temat był realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Pan Kapsa stwierdził, że w innych gminach także ten temat realizują OPS-y, ale oprócz tego jest dofinansowanie z gminy wynikające z ustawy. Dyrektor ZOOS powiedział, że jest problem z organizacją stołówek i kuchni w szkołach, wynajęcie kilkanaście lat temu podmiotowi prywatnemu jedynej stołówki zamknęło temat do dyskusji. Zdaniem Pana Kapsy to nie jest kwestia nazewnictwa, np. w Kamieniu nie ma stołówki, jest catering, i są dopłaty gminy do obiadów, tam nie ma z tym problemu, a nasza gmina jest jedną z nielicznych, która nie ma dopłat do posiłków.

Przewodnicząca Komisji
Jadwiga Bukolt

protokołował:
Tomasz Dix